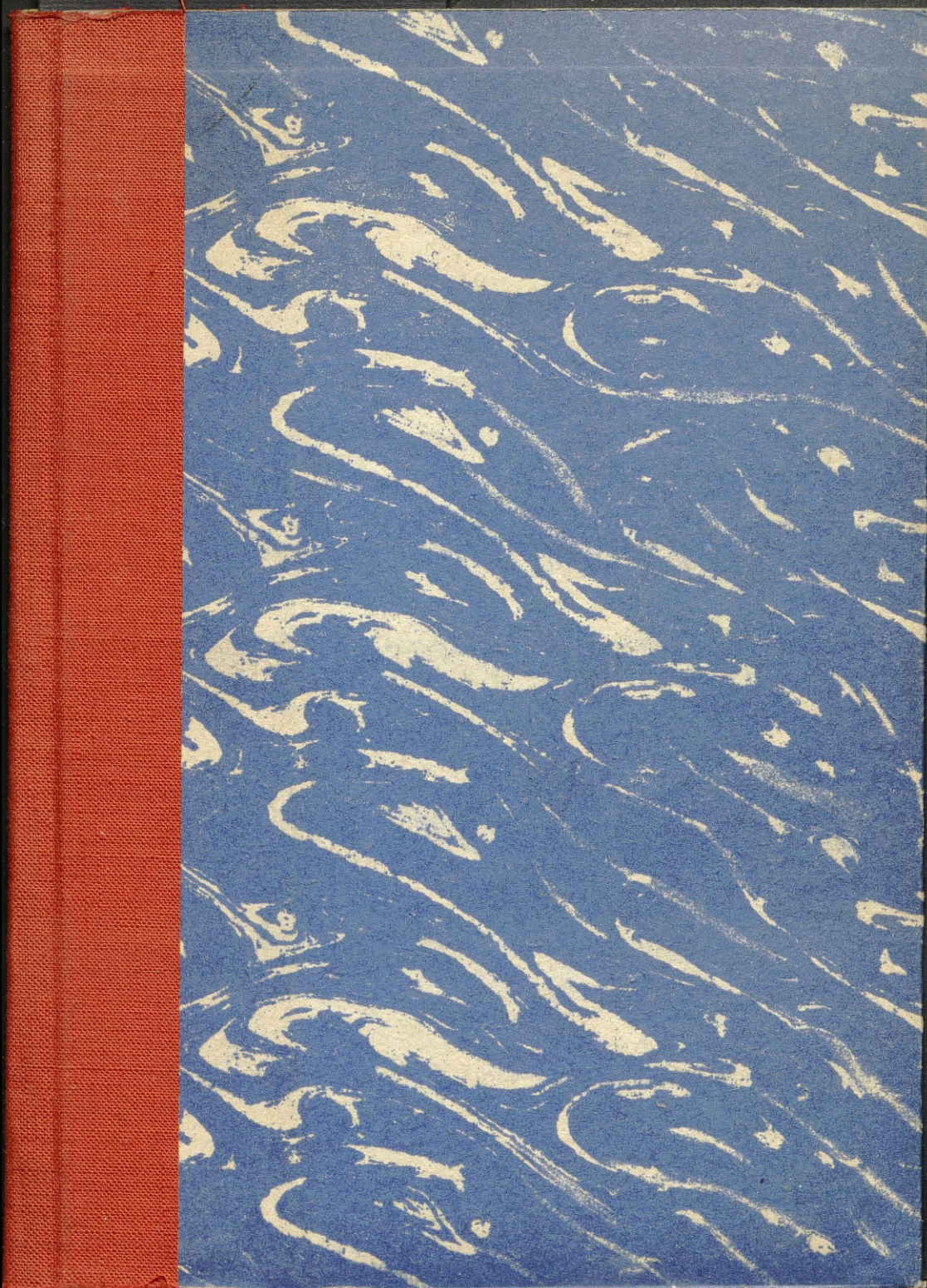


Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19





Arke. 17 60 944 *2* *261* *Old collg*

rest wyol 2 v. 1944

PROGRAM STRONNICTWA PRACY

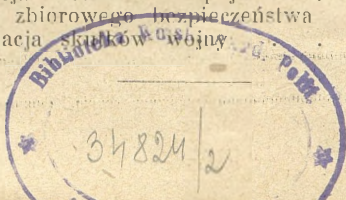
KRAKÓW, 15 LIPCA 1945.



SPIS RZECZY.

Str.

Wstęp	3
A. Program	8
B. Rozwinięcie programu	11
I. Charakter i zadania Stronnictwa Pracy	11
II. Naczelne zasady ideologiczne S. P.	11
a) Zasada chrześcijańska	12
b) Zasada narodowa	12
c) Zasada demokratyczna	13
d) Zasada praworządności	13
e) Zasada sprawiedliwości społecznej	14
III. Polska idea narodowa	14
IV. Jednostka i rodzina	15
V. Samorząd	16
VI. Reforma społeczno-gospodarcza	17
a) Cele reformy	17
b) sfinansowanie reformy	18
c) prawa i obowiązki pracy	18
d) własność i dochód społeczny	20
e) gospodarka planowa	23
f) przebudowa ustroju rolnego	23
g) uprzemysłowienie kraju	24
h) organizacja handlu	24
i) system pieniężno-kredytowy	25
j) system fiskalny	25
k) praworządność gospodarcza	26
VII. Kultura i wychowanie	26
VIII. Ustrój polityczny	29
a) Równowaga autorytetu i wolności	29
b) Idea władzy	29
c) Głowa państwa i rząd	29
d) Administracja	30
e) Siły zbrojne	30
f) Izby ustawodawcze	31
g) Sądownictwo i kontrola	31
h) Prawa i obowiązki obywatelskie	31
i) Organizacja polityczna narodu	32
IX. Polityka zagraniczna	32
a) Ogólne wytyczne	32
b) Cele	33
c) Granice	33
d) Niemcy	34
e) Rosja	34
f) Federacja środkowo-europejska	34
g) System zbiorowego bezpieczeństwa	35
h) Likwidacja skutków wojny	36



IDEOLOGIA STRONNICTWA PRACY.

WSTĘP DO „PROGRAMU“.

Polityka jest walką o światopogląd i ustrój, dając człowiekowi i narodowi najlepsze warunki rozwoju.

Każde stronnictwo, wchodzące na arenę walki politycznej, musi udowodnić swą rację bytu, wskazać, że jest nieodzownie potrzebne, inaczej byłoby tylko narzędziem ambitnej klikki, walczącej o władzę. Stronnictwo bez światopoglądu i koncepcji ustrojowej powiększa tylko chaos polityczny i powoduje szkodliwe rozproszkowanie sił społecznych. Demokracja nie powstaje jedynie przez zmianę konstytucji, czy obalenie ustroju autorytatywnego. Demokrację trzeba wywalczyć, wychować, wypracować. Nie stanowi o niej bowiem wyłącznie zasada rządów większości, skoro hitleryzm doszedł rónież do władzy drogą większości, udowodnionej przez mechanizm powszechnego głosowania, opartego na oszustwie i gwałcie. Czy nie jest groźnym memento dla mechanicznej demokracji fakt, że pewne narody większością ludową oddały władzę nad sobą najpotworniejszym tyranom?

Demokracja to ustrój, w którym nie decyduje siła, lecz prawda, — w którym zdobywa się zwolenników przez przekonanie ich o słuszności swego światopoglądu, — w którym pozostawia się miejsca na swobodne ścieranie się idei i głoszących je stronnictw, byle nie chciały one nadużyć tej swobody dla stosowania oszustw i przemocy. W ustroju takim rozum i sumienie zbiorowe ma możność wyboru światopoglądu i formy rządzenia, jaka mu najlepiej odpowiada.

Naród dojrzały do demokracji, a więc uświadomiony politycznie, nie ścierpi rozproszkowania politycznego na bezideowe klikki i grupy walczące tylko o władzę, lecz poprze w swobodnych wyborach jedynie te obozy polityczne, które walczą w imię głęboko uzasadnionej idei, zdolnej rozwiązać najważniejsze problemy bytu narodowego. Legitymacją stronnictwa jest tedy idea i program.

Jaką ideę głosi Stronnictwo Pracy? Jakiego chce dla Polski ustroju? Odpowiedź na te pytania da nam z łatwością historia tego Stronnictwa. Powstało/ono wprawdzie niedawno w roku 1937, ale z połączenia się grup politycznych istniejących od wielu dziesiątków

lat i mających wyraźną postawę ideową, a mianowicie Chrześcijańskiej Demokracji i Narodowej Partii Robotniczej, które w ostatnich wyborach demokratycznych przed sanacyjnym zamachem stanu przeprowadziły łącznie do sejmu 59 posłów.

Ruch chrześcijańsko-społeczny w Polsce podobny innym ruchom w szeregu innych krajów europejskich, oparł się w swej ideologii na encyklikach papieskich, formułujących chrześcijańskie zasady organizacji życia zbiorowego, a w szczególności ustroju społecznego. Był on pierwszym głębokim protestem przeciw degeneracji naszej cywilizacji, oraz przeciw materializmowi i amoralizmowi nowożytnej polityki. Pozostając wiernym demokracji, dostrzegł on potrzebę nieodzowną pogłębienia jej i odrodzenia na podstawach moralnych.

Narodowa Partia Robotnicza podjęła z całą mocą kwestię socjalną, ale zrozumiała ona, że rozwiązanie tej kwestii na gruncie samej tylko walki klas i w oderwaniu od podłoża narodowego jest niemożliwa. W jej przekonaniu tylko nowoczesna wspólnota narodowa, stanowiąca jednolity organizm pracy, złączony z solidarnością celów, potrafi stworzyć sprawiedliwy ustrój społeczny i zwiększyć dynamizm gospodarczy Polski.

Zjednoczenie Chrześcijańskiej Demokracji i Narodowej Partii Demokratycznej było naturalną konsekwencją bliskości ich programów. Doniosłe skutki tego aktu miały się objawić dopiero w przyszłości. W czasie wojny nastąpił dalszy rozwój Stronnictwa Pracy przez połączenie z Unią czyli ruchem unionistycznym, który nawiązując do tysiącletnich tradycji cywilizacyjnych i ideowych narodu polskiego, wystąpił do walki z rozkładem moralnym Europy, trawionej antagonizmami klasowymi i wojnami imperialistycznymi. Temu europejskiemu separatyzmowi przeciwstawiła się „Unia“, polski, słowiański i chrześcijański unionizm, dążący do przywrócenia jedności duchowej i polityczno-społecznej Polski i Europy przez uznanie zasad moralnych w polityce oraz ścisłego związku między postępek kultury a wyzwoleniem społecznym pracy.

Społeczna i polityczna realizacja moralnych postulatów chrześcijaństwa, którą głosi zarówno „Unia“, jak N. P. R. i Ch. D., i która jest naczelną ideą Stronnictwa Pracy nie da się zrealizować w starym ustroju materialistycznym, będącym wypadową indywidualnych i grupowych egoizmów, lecz tylko w nowoczesnej kulturze pracy, zaspakajającej zarówno potrzeby materialne wszystkich obywateli państwa, jak i ich aspiracje duchowe. Głównym zadaniem państwa jest — wbrew kolektywistycznym i totalnym — stworzenie warunków dla twórczego rozwoju jednostki: jednakże rozwój ten dokonuje się nie przez egoizm i oderwanie jednostki od społeczeństwa, lecz przeciwnie, przez jej dobrowolną służbę coraz to wyższym celom zbiorowym. Wzrost kultury duchowej jednostek i narodów jest więc

ściśle zależny od ich pracy twórczej, pojmowanej nie tylko jako środek zarobkowania, lecz również jako obowiązek społeczny i poślanictwo.

W ten sposób rozwiązuje Stronnictwo Pracy olbrzymi problem stosunku jednostki do zbiorowości, nurtujący Europę i znajdujący wyraz w walce demokracji i systemów totalnych, czyli indywidualizmu i kolektywizmu. Oto idea prawdziwie nowego ładu, jaki narodzić się musi z przelanej krwi i ruin II-ej wojny światowej.

Tutaj również tkwi wytłumaczenie nazwy Stronnictwa Pracy. Jest ono obozem ludzi pracy, którzy swój byt i przyszłość opierają nie na przywilejach, pasorczyństwie lub wyzysku bliźnich, lecz na czynnym i twórczym stosunku do życia, ceniącym przede wszystkim to, co człowiek zdobędzie własnym rozumem i wolą, wysiłkami mięśni i mózgu, popartym dobrą organizacją zbiorową.

Słabość i poniżenie Polski przez długie wieki miały swe źródło w tym, że naród nasz nie umiał wykorzystać uzdolnień i energii drzemiących w masach polskich, w żywym człowieku, że tonął w przesadach kastowych, w pogardzie i wstydzie pracy. Nie było to wyłączną winą naszego narodu. Ustrój społeczny dawnej Polski nie był gorszy i bardziej niesprawiedliwy niż gdzie indziej, przeciwnie, pod wielu względami wyprzedzał on inne narody Europy. Jednak fatalne położenie geograficzne uniemożliwiło Polsce zachowanie ciągłości pracy i kultury, zmuszając do nadludzkich wysiłków, wyczerpujących siły narodu. Rozbiory cofnęły nas wstecz i utrzymały w zastoju. W okresie gdy nauka i rozwój gospodarczy oraz organizacja pracy poczyniły gdzieindziej niebywale postępy. W takich warunkach nie mógł się w Polsce rozwinąć twórczy dynamizm i nowoczesna organizacja pracy. Dlatego przeważał w nas bierny, konsumpcyjny stosunek do życia, zadawałający się nędzną roślinnością, dlatego miliony szły na emigrację, choć mnóstwo dziedzin leżało odłogiem, dlatego miasta i wsie polskie żyły w zacofaniu, a handel i przemysł był w obcych rękach, dlatego kultura narodowa, posiadająca tyle bezcennych skarbów nie mogła się upowszechnić i rozwinąć.

Tylko praca, kierowana rozumnym planem, potrafi wydrzeć przyrodzie ukryte w niej bogactwa, wprząc jej żywioły w służbę człowieka i dźwignąć naród na wyższy poziom życia, zapewnić mu potęgę i stworzyć warunki dla rozkwitu i kultury. Tylko praca jest — wobec niskiego stopnia kapitalizacji w Polsce — siłą, przy pomocy której możemy w krótkim czasie odrodzić i rozbudować nasze gospodarstwo narodowe. Tylko zbiorową pracą, popartą przez dobry ustrój społeczny i polityczny, zdołamy przetworzyć Polskę ze słabej gospodarczo i kulturalnie zacofanej, zakuwanej w niewolę przez obce potęgi, w Polskę nową, bogatą i potężną, przodującą

narodom Europy środkowej i współdecydująca o przyszłych losach świata.

Trzeba więc wychować w Polsce **nowy typ człowieka**, dla którego praca twórcza dla przyszłości jest najwyższym życiowym celem. Trzeba zbudować ustrój, w którym nie będzie miejsca dla pasorzytów, a zapewnioną będzie godność społeczna i prymat polityczny ludzi pracy, w którym jedyną miarą wartości obywatela będzie nie pieniądz, ani pochodzenie stanowe, czy przynależność do klikki rządzącej, lecz jego uczciwość i praca twórcza.

Stoimy na stanowisku demokracji jako ustroju najlepiej zabezpieczającego wolność i rozwój twórczy jednostek i narodów. W historii jednak odbywa się postęp. Ustroje powinny ulepszać się i udoskonalać, aby zbliżać się coraz bardziej do typu ustrojowego, sprzyjającego wytworzeniu nowego, twórczego człowieka i nowoczesnej kultury pracy. Nie stworzyła takiego ustroju materialistyczna demokracja XIX-go wieku, która otwarła pole dla ścierania się interesów indywidualnych: jej bożyszczem stał się zysk, jej miarą człowieka pieniądz i posiadanie, jej panującą doktryną kapitalizm. Stąd w demokracji tej ujawniła się taka sprzeczność interesów między praca a własnością i takie poczucie społecznej krzywdy.

Nie stworzył takiego ustroju ani socjalizm ani komunizm. Waleząc bowiem słusznie o wyzwolenie pracy, postawił on znowu na piedestale jedynie cel materialny: równa konsumpcję bogactw, zamiast twórczego rozwoju jednostki przez pracę dla ogółu. Dlatego ustrój socjalistyczny, konsekwentnie zbudowany, nie mógł dać masom rzeczywistej równości i wolności, a przez swą jednostronność kolektywistyczną zahamował postęp osobowości, doprowadzając do powszechnego obniżenia materialnej stopy życia i w miejsce kapitalizmu prywatnego zakuł pracę w jarzmo kapitalizmu państwowego.

Nie stworzył wreszcie takiego ustroju i nacjonalizm, bo choć odrzucił hasło walki klas i zrównał pracę i kapitał w służbie dla celów zbiorowych narodu, ale rozniecił w masach nienawiść do innych narodów i zamiast pobudzić je do pokojowej pracy twórczej, rzucił je do wojny w imię grabieży dóbr cudzych. W swej walce z demokratycznym indywidualizmem, nacjonalizm, a zwłaszcza faszyzm, zniwelował jednostkę w trybach ustroju totalnego.

Demokracja, socjalizm i nacjonalizm to trzy idee, jakie wytworzyła Europa nowożytna. Pierwszą zrealizowała w formie najbardziej konsekwentnej Francja, druga — Rosja, trzecią — Niemcy. Wiara fanatyczna w te idee spowodowała najkrwawsze wojny i rewolucje, jakie znała dzieje. Ale żadna z nich nie dała ludzkości tych owoców jakie obiecała. Stało się tak dlatego, bo wszystkie one opierały się na zasadzie materialistycznej, a nie uznawały moralnej.

Ładu i dobrobytu w społeczeństwie ludzkim nie da się osiągnąć przy pomocy samej tylko siły, ani też przez walkę interesów prywatnych czy grupowych. Konieczne jest przyjęcie przez ludzi i przez narody podstawowych zasad sprawiedliwości, t. zn. praw moralnych, którym jesteśmy dobrowolnie posłuszni, choćby nawet były one sprzeczne z naszym własnym interesem. Inaczej bowiem musi rozgorzeć walka wszystkich przeciw wszystkim, podobna tej, jaka pod nazwą walki o byt panuje w świecie zwierzęcym.

Wielkim nauczycielem moralności, będącej warunkiem wszelkiego ładu w społeczeństwie ludzkim, stało się dla Europy chrześcijaństwo przez swój nakaz: „Nie czyn drugiemu czego byś nie chciał, by tobie uczyniono“.

Nauka chrześcijańska obudziła w narodach głód sprawiedliwości, który nie ustanie już nigdy, dopóki nie będzie zaspokojony.

Jednakże ludzkość nowożytna doszła do fałszywego wniosku, że chrześcijańskie nakazy moralne nadają się tylko do normowania stosunków prywatnych, w polityce natomiast i w życiu gospodarczym musi panować zasada walki o byt i wynikające z niej prawo przemocy. Pogański ten dogmat sparaliżował rozwój demokracji, rozniewając w niej bezwzględna walkę konkurencyjną, wiodącą do panowania ekonomicznego silniejszych nad słabszymi; zaraził socjalizm ideą walki klas i społeczną zawiścią; zatruł w zarodku nowoczesne ruchy narodowe egoizmem i szowinizmem imperialistycznym.

Po tylu nieszczęściach i rozczarowaniach, spowodowanych przez ten fałszywy dogmat materializmu, trzeba nareszcie uznać, że ład międzynarodowy może zapewnić jedynie **chrześcijańskie prawo moralne**. Norma powszechną nie może być to co leży w moim interesie, lecz to co słusne i sprawiedliwe. Ten prymat sprawiedliwości w stosunkach społecznych i w polityce międzynarodowej jest prawdziwą istotą przyszłej odrodzonej demokracji.

Naczelna idea Stronnictwa Pracy jest **wielka reforma moralna**, bez której daremne będą wysiłki polityków i ekonomistów i olbrzymi rozlew krwi wojen światowych. Nie odrzuca ono żadnej idei, które stworzyła nowożytna Europa. Uznaje ono, że warunkiem odnowy społecznej jest wyzwolenie pracy, że naturalną wspólnotą pracy jest naród, którego dobro jest ważniejsze, niż interes poszczególnych warstw; że najlepszą formą państwa, jako organizacji narodu jest demokracja, gwarantująca obywatelom wolność osobistą i prawo do twórczego rozwoju. Ale twierdzi ono z całą mocą, że tylko panowanie etyki chrześcijańskiej w życiu publicznym umożliwi realizację tych ideałów.

Program Stronnictwa Pracy jest więc syntezą zasad: narodowej, demokratycznej, społecznej, ale na nowej płaszczyźnie syntezy, jakiej

nie osiągnięto dotąd w żadnym ustroju. Oto nowa idea i nowy ład, o jaki walczyć będzie Stronnictwo Pracy.

Z pośród trzech głównych ruchów społeczno-politycznych, nurtujących narody europejskie, a więc i Polskę, każdy przyjął za podstawę tylko jedną z tych idei: ruchy narodowe — nacjonalizm, ruchy ludowe — demokrację i ruchy robotnicze — socjalizm. Żaden z nich nie dokonał syntezy i nie wysunął na czoło chrześcijańskiej reformy moralnej, która jest najwyższym zagadnieniem idącej epoki. Dlatego nie wystarczają one do budowy nowego świata. A skoro tak, to i Polska nie może od nich oczekiwać odrodzenia. Są one echem idei, jakie poruszały Europę i ludzkość w XIX-ym wieku, ale nie zrealizowały poszukiwanej syntezy.

Stronnictwo Pracy jest więc nieodzowne. Stronnictwo Pracy posiada światopogląd i program, uzasadniający jego konieczność dla zrealizowania polskiego ideału demokracji. Jest ono młodsze od innych, ale za to bogatsze o całą sumę wczorajszych doświadczeń i twarzą obrócone ku przyszłości. W nim klucz podźwignięcia gospodarczego Polski z długowiecznego zastoju, w nim nadzieja urzeczywistnienia takiego ustroju, w którym prawdziwa wolność jednostki stworzy zarazem istotną potęgę narodu.

Niech żyje demokracja pracy twórczej narodu polskiego!

A. SKRÓT PROGRAMU.

Stronnictwo Pracy jest obozem politycznym polskiego świata pracy. S. P. stoi na gruncie chrześcijańskim, narodowym, demokratycznym, praworządności i sprawiedliwości społecznej.

S. P. uznaje prymat celów ducha, nad celami materii, konieczność jednej etyki w życiu prywatnym i publicznym, autonomii Kościoła oraz religijnego wychowania dziecka w rodzinie i szkole.

Państwo Polskie jest własnością narodu polskiego, który odgrywa w nim rolę gospodarza. Zgodnie jednak z polską tradycją dziejową S. P. uznaje słuszne prawa mniejszości, jak również liczy się z dobrem innych państw i narodów.

S. P. odrzuca wszelkie formy totalizmu (panowanie siły nad prawem) i stoi na gruncie pełnej, integralnej demokracji politycznej i społecznej, pojętej jednakże nie w sposób mechaniczny, lecz organiczny, dążącej zatem do pełnego rozwoju osobowości ludzkiej, ale w całkowitej zgodzie z potrzebami ogółu.

Państwo Polskie winno stać na gruncie cywilizacji zachodnio-chrześcijańskiej, której ugruntowanie i rozpowszechnianie stanowi misję dziejową narodu polskiego.

Szczególną opieką winno państwo otoczyć rodzinę, zapewniając specjalne przywileje rodzinie cieszącej się licznym potomstwem.

S. P. dąży do pełnego rozwoju samorządu terytorialnego, społecznego, gospodarczego i kulturalno-wychowawczego jako głównej podstawy demokracji. Samorząd ten winien przejąć z rąk państwa wszystkie funkcje, które mogą być spełniane przez mniejsze grupy społeczne.

S. P. dąży do głębokiej i wszechstronnej reformy socjalnej. Praca jest największą potęgą twórczą człowieka i największym dobrem narodu. W związku z tym winna ona zająć przodujące stanowisko.

S. P. odrzuca postawę wegetacyjno-konsumpcyjną na rzecz postawy twórczej i zdobywczej. Istnieją nie tylko prawa, lecz i obowiązki pracy.

S. P. odrzuca wszelkie formy przywilejów, żądając równości startu dla wszystkich. Bezrobocie winno ulec całkowitej likwidacji, zarówno jawne w mieście jak i ukryte na wsi.

Praca winna zostać otoczona specjalną opieką socjalną po przez system ubezpieczeń, opartych na zasadach samorządu ubezpieczonych i zapewniających jej ochronę od bezrobocia, choroby, wypadku i na starość oraz przed innymi wypadkami losowymi.

S. P. stoi na gruncie własności prywatnej, pojętej jednak jako włodarstwo dobrem ogółu i jeżeli chodzi o dochody przekraczające potrzeby poszczególnych jednostek, względnie rodzin, społecznie kontrolowanej zgodnie z potrzebami ogółu. Własność anonimowa, prywatne monopole i kartele winny ulec zupełnej likwidacji.

Popierając inicjatywę prywatną i uporządkowane, społecznie kontrolowane współzawodnictwo, odrzuca S. P. anarchiczną wolną konkurencję.

Cała produkcja, wymiana, zużycie zysków i podział dochodu społecznego winny zostać ujęte w system planowej gospodarki, wolnej jednak od zbędnego etatyzmu i biurokracji i bezpośredniej reglamentacji poszczególnych procesów gospodarczych. Możliwie wielką ilość funkcji interwencyjnych należy oddać w ręce samorządu społeczno-gospodarczego.

Samorząd społeczno-gospodarczy winien być powszechny i przymusowy, posiadać charakter publiczno-prawny, opierać się na równym przedstawicielstwie pracy i kapitału.

Samorząd społeczno-gospodarczy winien zostać rozbudowany w dół aż do rad zakładowych w poszczególnych większych przedsiębiorstwach. Szczytowym jego powiązaniem winny być Naczelna

Rada Społeczno-Gospodarcza, powołana między innymi dla opinowania wszelkich ustaw społeczno-gospodarczych.

S. P. dąży do całkowitej, racjonalnej przebudowy ustroju rolnego w Polsce, wolnej jednak od demagogii i krzywdy społecznej. Ustrój rolny w Polsce winien się oprzeć na pełnorolnych, dziedzicznych gospodarstwach rodzinnych. Da się to osiągnąć przez przeprowadzenie racjonalnej reformy rolnej.

Nadmiar ludności wiejskiej winien zostać w możliwie szybkim tempie skierowany do miast i użyty dla wielkiego planu uprzemysłowienia Polski i rozbudowy inwestycji publicznych.

Warunki mieszkaniowe, higieniczne i kulturalne polskich wsi i miast winny ulec radykalnej zmianie na lepsze. Specjalnie dążyć należy do decentralizacji wielkich ośrodków miejskich..

S. P. dąży do całkowitej likwidacji analfabetyzmu, wydátnej rozbudowy szkolnictwa, przede wszystkim powszechnego i zawodowego, oraz do dostępności zakładów wszelkich typów i wszystkich stopni nauczania dla wszystkich bez wyjątku jednostek, bez różnicy pochodzenia.

S. P. dąży do unarodowienia i upowszechnienia kultury, jak również oparcia jej budowy na zasadzie samorządu kulturalno-wychowawczego.

Ustrój polityczny Polski winien się oprzeć na zasadzie równowagi, autorytetu i wolności. Równowaga ta możliwa jest jedynie na gruncie prawa zgodnego z poczuciem moralnym społeczeństwa.

S. P. dąży do ugruntowania w Polsce silnej, ale przez społeczeństwo kontrolowanej władzy.

Administracja winna służyć, a nie panować. Każdy urzędnik winien być odpowiedzialny za szkody wyrządzone państwu i obywatelowi.

Armia winna stać z dala od polityki.

Sejm winien być bezwzględnie od egzekutywy niezależny, pochodząc ze swobodnych i przez społeczeństwo kontrolowanych wyborów.

Izba poselska winna odzwierciedlać zmiany nastrojów publicznych. Senat zaś powinien reprezentować czynnik fachowości i tradycję, składając się głównie z przedstawicieli różnych grup samorządowych.

Gwarancją praworządności jest przede wszystkim niezawisłe sądownictwo.

Podstawowe prawa obywatelskie przysługują jednostce nie z łaski rządu, lecz są jego nigdy nie przedawnionym i nie odbieralnym prawem, przysługującym mu z samej natury rzeczy.

S. P. dąży do ujęcia życia polityczno-społecznego kraju w kilka wielkich prądów ideowych, odpowiadających zasadniczym, istotnie różniącym się między sobą koncepcjom politycznym.

W dziedzinie polityki zagranicznej dąży S. P. do:

1. Ugruntowania wielkiego i silnego państwa polskiego, zdolnego do obrony swej niepodległości i wypełnienia swej narodowej misji dziejowej.

2. Obezwładnienia Niemiec, aby usunąć raz na zawsze niebezpieczeństwo agresji z tej strony.

3. Rozbudowy i utrzymania ścisłych stosunków z demokratycznymi państwami Zachodu.

4. Utrzymania sąsiedzkich i pokojowych stosunków z Rosją, opartych na wzajemnym poszanowaniu traktatów i niemieszaniu się w sprawy wewnętrzne sąsiada.

5. Stworzenie silnego bloku unijnego państw między Bałtykiem a Adriatykiem i Morzem Czarnym.

6. Stworzenia powszechnej organizacji bezpieczeństwa, opartej na równouprawnieniu większych i mniejszych państw, zapewniającej ład i spokój międzynarodowy, której jednym z trzonów byłby blok środkowo-europejski.

B. ROZWINIĘCIE PROGRAMU.

1. CHARAKTER I ZADANIA STRONNICTWA PRACY.

1. Stronnictwo Pracy jest obozem politycznym polskiego świata pracy i stawia sobie za zadanie budowę Polski potężnej, praworządnej i sprawiedliwej, nawiązującej do najlepszych tradycji narodowych i powołującej masę ludową do pełnego, twórczego udziału w kształtowaniu losów Narodu i Państwa.

2. Jako obóz polityczny, stanowiący wykładnik ruchu chrześcijańsko-społecznego, Stronnictwo Pracy dąży do zjednoczenia wszystkich Polaków stojących na gruncie chrześcijańskim, narodowym i demokratycznym, oraz do przeprowadzenia radykalnych reform socjalno-politycznych, gospodarczych i kulturalno-oświatowych w duchu idei sprawiedliwości.

II. NACZELNE ZASADY IDEOLOGICZNE S. P.

3. Podstawą ideologii Stronnictwa Pracy są następujące zasady: chrześcijańska, narodowa, demokratyczna, praworządności i sprawiedliwości społecznej.

a) Zasada chrześcijańska.

4. Zasada chrześcijańska oznacza, iż polskie życie zbiorowe, a więc i ustrój polityczno-społeczno-gospodarczy, ustawodawstwo, wychowanie oprzeć należy o moralność i filozofię chrześcijańską, o jedyną w życiu prywatnym i publicznym etykę chrześcijańską, będącą wykładnikiem przyrodzonego prawa moralnego wynikającego z natury człowieka, jego celu i przeznaczenia. Na straży tak pojętej etyki stoi autorytet Kościoła katolickiego.

Skoro przy tym katolicyzm jest religią ogromnej większości Polaków, wyznanie rzymsko-katolickie zajmować musi w państwie stanowisko naczelne wśród równouprawnionych wyznań zgodnie z tradycyjną w Polsce zasadą wolności sumienia.

Kościół Rzymsko-Katolicki rządzić się winien własnymi prawami przy ustalaniu jego stosunku do Państwa w układzie ze Stolicą Apostolską, podlegającym ratyfikowaniu przez przedstawicielstwo narodowe. Kościół musi mieć zagwarantowane przez państwo prawo nauczania i najgłębiej pojętej opieki duszpasterskiej, wpływ na podstawy moralnego życia rodzinnego i na wychowanie religijne w szkole. Jednocześnie jednak Kościół i duchowieństwo stać musi z dala od walk politycznych, aby nie narażać autorytetu prawd wiecznych.

b) Zasada narodowa.

5. Państwo Polskie, stworzone walką, pracą i ofiarą Narodu Polskiego, stanowi jego własność, to też Naród Polski winien decydować o jego losach i powinno ono mieć przede wszystkim na celu jego dobro.

Naród to wspólnota duchowa wytworzona przez wspólną przeszłość historyczną, wspólną cywilizację i zespół właściwych danemu narodowi cech wspólnych.

Państwo to czynnik organizujący życie zbiorowe na określonym terytorium w duchu jednolitych zasad cywilizacyjnych.

Tak pojęty naród i państwo zlewają się w harmonijną całość w państwie narodowym, które staje się najwyższą formą organizacji narodowej.

Państwo Polskie jako państwo Narodu Polskiego winno być polskie nie tylko z nazwy, ale i z ducha. Nie sprzeciwia się to zachowaniu odrębnego zwyczaju i tradycji przez różne grupy mniejszościowe.

Realizując w pierwszym rzędzie cele i dążenia Narodu Polskiego, Państwo Polskie — jak każde państwo — liczyć się winno ze słusznymi prawami innych państw i narodów.

c) Zasada demokratyczna.

6. Idea demokratyczna w głębokim tego słowa znaczeniu to oparcie życia zbiorowego na człowieku, na prawdziwych wartościach człowieka każdego a nie tylko wyjątkowych wybranych jednostek.

Idea demokratyczna — to uznanie, iż człowiek wyposażony w duszę nieśmiertelną, ma osobisty cel, osobiste przeznaczenie, nie może być więc uważany jedynie za część zbiorowości. Wskutek tego państwo musi uszanować niepodważalne prawa przyrodzone jednostki, a zwłaszcza prawo rozwoju moralnego.

Jednakże osobowość człowieka może się w pełni rozwinąć tylko w harmonii ze społeczeństwem, w służbie jego najwyższemu celom. Należy przeto oprzeć polityczno-społeczny ustrój Państwa Polskiego na człowieku uspołecznionym, podporządkowującym swe egoistyczne cele celom wspólnoty narodowej.

7. Tak pojęta idea demokratyczna prowadzi do odrzucenia całkowicie reszta obcego psychice polskiej totalizmu, podporządkowującego państwu w bezwzględny sposób wszelkie przejawy życia.

Z drugiej strony niedopuszcza ona do przerostu indywidualizmu, wywołującego osłabienie instynktów społecznych, ucisk słabszych przez silnych, zmateralizowanie człowieka i anarchię.

Z powyższego widać, iż naczelne postulaty demokracji mają charakter moralny, pochodzą z chrześcijańskiego nakazu miłości społecznej. W praktyce demokracja XIX-go wieku miała charakter amoralny i antychrześcijański, dlatego też stworzyła podłoże dla rozwoju dyktatur totalistycznych. Prawidłowy ustrój demokratyczny, w którym najszersze rzesze powołane są do współdecydowania i współodpowiedzialności za losy narodu i państwa, wymaga, aby przez ustawodawstwo i wszelkie urządzenia i instytucje oddziaływało ono wychowawczo na obywateli i wprzęgło ich w służbę celom zbiorowym.

d) Zasada praworządności.

8. Z zasadą demokratyczną łączy się najściślej zasada praworządności, która oznacza poszanowanie i przestrzeganie obowiązujących w państwie norm prawnych, zarówno co do formy, jak zwłaszcza co do treści przez wszystkich obywateli, a w szczególności przez organy władzy państwowej z głową państwa na czele.

Takie poszanowanie prawa zapewni państwu ład wewnętrzny i atmosferę pokoju i stałości, jest przeto zasadniczym warunkiem pełnego rozwoju narodu w dziedzinie kulturalnej, społecznej i gospodarczej.

Praworządność urzędziwistniona może być jedynie tam, gdzie ustrój polityczno-społeczny i całe prawodawstwo zgodne są z wy-

nikającymi z prawa natury zasadami moralnymi chrześcijańskimi i poczuciem prawnym narodu, w przeciwnym bowiem razie w duszy najlepszych i najgłębszych jednostek następuje rozdzielenie, uniemożliwiające normalne stosowanie obowiązujących norm prawnych, powstają walki i zamęt wewnętrzny.

e) Zasada sprawiedliwości społecznej.

9. Konsekwencją i koniecznym uzupełnieniem idei demokratycznej jest idea sprawiedliwości społecznej, znajdująca wyraz: a) w oparciu ustroju na zasadzie własności indywidualnej, rozumianej jako podstawa bytu rodziny i pobudka działalności gospodarczej oraz jako włodarstwo dobrem ogółu, a nie jako środek wyzysku i ucisku innych ludzi, b) w podziale dochodu społecznego w taki sposób, aby jaknajwiększa liczba ludzi dochodziła do posiadania własności, c) w uznaniu znaczenia i roli pracy ludzkiej, stanowiącej normalną podstawę bytu jednostki i rodziny oraz jako źródło równowagi duchowej człowieka, a w konsekwencji w ustanowieniu powszechnego obowiązku pracy i w dążeniu do zorganizowania gospodarstwa narodowego tak, aby wszyscy mieli zapewnioną pracę. Natomiast wszelkiego rodzaju przywileje, zapewniające znaczne nieraz korzyści bez pracy winny być zniesione.

III. POLSKA IDEA NARODOWA.

10. Polska zdoła spełnić swą misję dziejową wówczas tylko, gdy będzie państwem silnym. Pierwszym warunkiem siły państwowej jest, aby tworzący to państwo naród pozostał wierny sam sobie, swej wiekowej tradycji, obyczajom, ideom przewodnim, aby państwo nasze było rzeczywiście polskim z ducha. Wyrazem ducha narodu jest jego cywilizacja, rozumiana jako metoda ustroju życia zbiorowego. Przeto ustrój życia polskiego we wszelkich przejawach opierać się musi na zasadach naszej rodzimej cywilizacji.

11. Polska należy do cywilizacji zachodnio-chrześcijańskiej, która przejęliśmy, przekształcając ją w sposób twórczy i nadając jej swoiste cechy polskie. Fundamentem tej cywilizacji jest zasada prymatu ducha nad materią, a do najważniejszych konsekwencji należą: 1. jedność etyczna, t. j. oparcie życia zarówno jednostki jak i całego narodu na zasadach tej samej etyki chrześcijańskiej, 2. uznawanie osobowości ludzkiej i 3. prawo do samorządu dla sił społecznych w państwie.

Polski typ cywilizacji zachodnio-europejskiej charakteryzuje dążenie do urzeczywistnienia zasad moralnych w życiu publicznym, a w szczególności: a) idea wolności i praw społeczeństwa płynąca z uznania godności człowieka, b) idea unii, będąca wyrazem na

chrześcijańskich zasadach opartego stosunku do narodu, c) ideowy i bohaterski stosunek do życia, wyrażający się w zdolności do poświęcenia dobra osobistego i życia na rzecz ideałów zbiorowych.

12. Misja dziejowa Narodu Polskiego, stanowiąca wyższą rację narodowego bytu i właściwy miernik narodowej wielkości, polegała po przez wieki i polega nadal na kultywowaniu i upowszechnianiu zasad cywilizacji zachodnio-chrześcijańskiej oraz na praktycznym urzeczywistnieniu chrześcijańskiego prawa moralnego w życiu wewnętrznym państwa i w stosunkach narodowych.

13. Gdy Naród Polski pozostawał wierny swej idei przewodniej i zasadom cywilizacji, doszedł do wielkości i potęgi, kiedy zaś odrócił się od nich, nastąpił upadek najpierw moralny, a następnie polityczny. Dzięki odrodzeniu, jakie nastąpiło u schyłku niepodległości (reforma Konarskiego. Komisja Edukacyjna, Konstytucja Trzeciego Maja z prawem o Miastach, Uniwersał Połaniecki, masowe dobrowolne zwalnianie z poddaństwa i uwłaszczanie włościan) naród nie zginął, przetrwał długą niewolę, co więcej, osiągnął szczytów duchowego rozwoju człowieka w naszej wieszczcej poezji i filozofii narodowej XIX-go stulecia.

W okresie dwudziestolecia niepodległości zabrakło w narodzie właściwego pionu duchowego: zamiast urzeczywistniać, rozwijać i pogłębiać ideę narodu społeczeństwo polskie w znacznej mierze przeciwstawiało się jej. Prowadziło to do kurczenia się rodzimej cywilizacji na rzecz obcych, zwalczających ją cywilizacji materialistycznych, a w konsekwencji do słabości Państwa.

IV. JEDNOSTKA I RODZINA.

14. Głównym celem demokracji jest stworzenie warunków dla swobodnego i pełnego rozwoju jednostki, zarówno materialnego, jak i duchowego. Aby zabezpieczyć swobodny rozwój jednostki ustroić demokratyczny winien zagwarantować: a) wolność i bezpieczeństwo osobiste, b) swobodę wyznania i przekonań, c) swobodę słowa i druku, d) prawo zrzeszania się zawodowego i politycznego dla realizacji dążeń ekonomicznych i kulturalnych.

15. Demokracja nie oznacza jednak anarchicznego indywidualizmu. Osobowość ludzka może się rozwijać w pełni jedynie w harmonii ze społeczeństwem, w służbie jego wyższemu celom. W chaosie walk socjalnych i politycznych toczonych w imię doktryn indywidualistycznych i kolektywistycznych Stronnictwo Pracy wysuwa hasło rozwoju jednostki w służbie celom zbiorowym jako najwyższy ideał demokracji. Władza nad jednostką może być sprawowana jedynie w imię praw moralnych, których realizacji służyć ma państwo.

16. Szczególną opieką winno państwo otoczyć rodzinę, jako podstawową komórkę społeczeństwa. W niej człowiek przychodzi na świat, kształtuje się moralnie i umysłowo, poznaje tradycje narodowe, przygotowuje się do życia. Głównym celem rodziny jest wydanie na świat i wychowanie potomstwa. Ten cel może być spełniony jedynie, gdy rodzina jest utworzona na zasadach moralności chrześcijańskiej, wyposażona w dostateczne środki materialne. Dlatego też należy zapewnić rodzinie właściwą rolę w systemie wychowawczym i w ustroju społeczno-gospodarczym. Całe ustawodawstwo musi zatem w najszerszym stopniu uwzględnić i chronić interesy rodziny, zapewniając szczególne przywileje licznej rodzinie.

V. SAMORZĄD.

17. Demokracja zapewnić winna szeroki rozwój grup społecznych i zorganizowanych zrzeszeń, których wielkość składa się na jedność i zarazem bogactwo form życia narodu. Ustrój demokratyczny bowiem wyklucza nie tylko totalizm, lecz i etatyzm, krepujący indywidualną i społeczną inicjatywę, a wytwarzający kosztowny i ocieślały, nadmiernie rozbudowany aparat biurokratyczny. Państwo pełnić powinno tylko tę funkcję, która musi ono mieć nieodzownie w swoich rękach, reszta zaś zadań winna być przekazana zorganizowanym grupom społecznym.

18. W szczególności rozwój gospodarczy i kulturalny narodu oraz związane z nim zagadnienia winny stanowić autonomiczną dziedzinę samorządu społeczno-gospodarczego i kulturalnego. Istniejący już na szczeblu gminnym i powiatowym samorząd terytorialny winien być uzupełniony szczeblami wyższymi i wyposażony w szereg atrybucji.

19. Samorząd społeczno-gospodarczy winien być: a) powszechny i przymusowy, b) posiadać charakter publiczno-prawny, c) opierać się na równym przedstawicielstwie pracowników i pracodawców, swobodnym wyborze władz i kolegalności uchwał, d) koordynować pracownicze związki zawodowe i stowarzyszenia branżowe kapitału. Do zadań samorządu społeczno-gospodarczego winny należeć: a) udział w planowaniu i interwencjiżmie gospodarczym, b) regulowanie stosunków między pracownikami a pracodawcami, c) szkolenie fachowe i szkolenie etyki zawodowej, d) opieka nad potrzebami duchowymi i kulturalnymi pracowników i ich rodzin. Naczelna Rada Gospodarczo-Społeczna opiniuje wszelkie projekty ustaw o charakterze społeczno-gospodarczym przed wejściem ich na obrady izb ustawodawczych.

20. Samorząd kulturalno-wychowawczy, powszechny, przymusowy, publiczno-prawny skupiać powinien wszystkich Polaków pracu-

jących twórczo czy pomocniczo w dziedzinie sztuki, nauki i wychowania oraz działaczy kulturalno-wychowawczych, upowszechniających czynnie wartości kulturalne w narodzie. Podbudową jego są związki, stowarzyszenia i instytucje o charakterze kulturalno-wychowawczym, których członkowie wchodzą automatycznie do samorządu kulturalno-wychowawczego. Do zadań jego należy ochrona i rozszerzenie twórczości kulturalnej, upowszechnianie jej dzieł w najszerszych masach, opiniowanie ustaw oraz opieka nad interesami zawodowymi pracowników kulturalnych, reprezentowanymi przez poszczególne związki i stowarzyszenia.

21. Samorząd społeczno-gospodarczy i kulturalno-wychowawczy stanowią niezbędne uzupełnienie ustroju demokratycznego przez rozbudowę demokracji społecznej obok ustalonego systemu demokracji politycznej. Ustanowienie tego samorządu: a) położy kres różnym próbom faszystowsko-korporacjonistycznym i faszystowsko-syndykalistycznym, będącym odskocznią do ustroju monopartyjnego i państwa totalnego, b) złagodzi walkę klas na terenie społeczno-gospodarczym, wprzegając pracę i kapitał na równych prawach w służbę nadrzędnego interesu narodowego, c) usunie chaos z życia kulturalnego narodu, nie pozwalając zerować na nim nieodpowiedzialnym obcym elementom, związując głębiej ze sobą warstwę intelektualną i masy pracownice miast i wsi polskich.

22. Między samorządem społeczno-gospodarczym i kulturalno-wychowawczym powstać musi jaknajściślej współdziałanie. Rozwój kultury bowiem i postęp ekonomiczny mas są głęboko współzależne. Im powszechniejsza oświata i wyższa kultura, tym lepsza organizacja pracy, jej wydajność i poziom techniczny. Kultura nie jest luksusem, lecz dźwignią rozwoju materialnego i dobrobytu. I wzajemnie praca mas i wzmoczona kapitalizacja dostarcza środków na postęp i upowszechnienie kultury. Demokracja materialistyczna panująca dotąd w państwach o ustroju kapitalistycznym, nie uwzględnia tej zasadniczej prawdy i dlatego stawia ona społeczeństwu jako cel najwyższy materialny dobrobyt, zysk i rentę, co prowadzi do wyzysku jednych przez drugih i do walki klas w imię sprawiedliwego podziału dochodu społecznego. Nowa demokracja stwierdzić musi wyraźnie, że celem postępu osobistego i zbiorowego jest rozwój duchowy, a praca i potęga ekonomiczna jest środkiem do tego celu.

VI. REFORMA SPOŁECZNO-GOSPODARCZA.

a) Cele reformy.

23. Ustrój społeczno-gospodarczy Polski winien ulec gruntownej i radykalnej przebudowie. Instytucja własności prywatnej winna być

utrzymana, ale przy jej całkowitym podporządkowaniu wymogom gospodarki planowej oraz zasadzie sprawiedliwości społecznej. Przede wszystkim dążyć należy do spotęgowania działalności gospodarczej i całkowitej likwidacji bezrobocia.

W miejsce nieograniczonej wolnej konkurencji należy wprowadzić regulowane przez państwo i samorząd współzawodnictwo gospodarcze.

Reforma rolna, uprzemysłowienie kraju, rozbudowa źródeł energetycznych i inwestycji publicznych, unowocześnienie aparatu handlowego, kredytowego i fiskalnego — to są dalsze cele reformy gospodarczej.

b) Sfinansowanie reformy.

24. Reforma społeczno-gospodarcza wymaga olbrzymiego nakładu kapitałów. Z pomocy kapitałów zagranicznych Polska zrezygnować nie może. Głównym jednak źródłem finansowym w Polsce może być tylko praca ludzka idąca w parze z najdalszymi oszczędnościami i usunięcie wszelkiego luksusu. Praca ta winna być zużytkowana możliwie w najwyższym stopniu, gdyż wtedy tylko potrafimy uniknąć nadmiernego uzależnienia od kapitału zagranicznego, stając się gospodarzami we własnym kraju.

c) Praca i obowiązki pracy.

25. Praca obok wiedzy jest największą siłą twórczą, jaką dysponuje człowiek. Ona daje mu egzystencję materialną i środki na rozwój kulturalny, ona jest dźwignią postępu narodowego. Potęgą pracy zaprzęga żywioły do służby na rzecz człowieka, a nagrodzona i zaoszczędzona tworzy kapitał i narzędzia produkcji, stanowiące o bogactwie jednostek i narodów. To też miano człowieka pracy jest mianem zaszczytnym, tytułem wyższości w stosunku do wszelkich nierobów i pasorzytów społecznych, szczególnie w Polsce ubogiej w dobra naturalne i kapitały, praca jest najwyższym dobrem narodu, jedynym środkiem wywyższenia mas z zacofania gospodarczego i kulturalnego i zapewnienia nam przodującego stanowiska wśród narodów.

26. Odrzucamy wszelkie postacie pasorzytnictwa społecznego, wszelkie formy przywilejów elitarnych czy grupowych i klasowych bez względu na to, czy są to przywileje pochodzenia czy też bogactwa. Głosimy równość szans i startu życowego dla wszystkich, mierząc wartość człowieka jedynie jego pracą, wysiłkiem twórczym, użytecznością dla ogółu.

27. Praca nie jest towarem i cena jej nie może być regulowana wyłącznie prawem podaży i popytu. Należy przyznać i zabezpieczyć pracy jej godność społeczną. Praca jest obowiązkiem i posłannictwem

życiowym każdego obywatela, rzeczywistym źródłem jego praw w ustroju demokratycznym. W epoce feudalizmu podstawą praw obywatelskich była własność, dzisiaj musi nią być praca. Jest to naczelną zasadą dynamizmu społeczno-gospodarczego i kulturalnego, który musi zastąpić Polsce przestarzałą gospodarkę odziedziczoną przez nas po epoce szlachezyny, z jej wstydem pracy i brakiem szacunku dla wiedzy i twórczości artystycznej.

28. Polska spustoszona wojną, zubożała i wyniszczona biologicznie, stanie do olbrzymich zadań przyszłości pozbawiona około 50% kadr swej inteligencji i co najmniej 25% rąk do pracy. Braki te nadrobić może Polska jedynie potężnym wysiłkiem zorganizowanej pracy. To też zasada prymatu pracy nie może pozostać jedynie hasłem, lecz stać się musi punktem wyjścia do całkowitej przebudowy ustroju prawno-publicznego naszego państwa. Stronnictwo Pracy wystąpi z całą bezwzględnością do walki o przeprowadzenie tych reform ustawodawczych we wszystkich dziedzinach.

29. Pierwszym następstwem przyjęcia tej zasady powinno być równouprawnienie pracy i kapitału. Dotychczasowy system prawny chronił przede wszystkim własność, stwarzając o wiele lepsze warunki bytu dla posiadaczy, niż dla warstw pracowniczych. W nowej Polsce należy postawić zasadę, że posiadanie zdolności intelektualnych, wiedzy czy kwalifikacji w tej czy innej dziedzinie pracy fizycznej, zabezpieczyć winno byt jednostce i jej rodziny w podobnej mierze co posiadanie nieruchomości lub warsztatu produkcji.

30. Głównym środkiem wyzwolenia społecznego i równouprawnienia pracy jest omówiona już rozbudowa samorządu społeczno-gospodarczego z Izbami Pracy oraz rozbudowa ubezpieczeń społecznych. W systemie ubezpieczeń społecznych należy wprowadzić zasadę powszechności, decentralizacji oraz samorządu ubezpieczonych. Ubezpieczenia tracą swój sens, jeżeli nie obejmują najszerszych warstw pracowniczych. Przede wszystkim należy znieść odrębność ubezpieczeń tych ostatnich. Centralizacja i brak samorządu ubezpieczonych niweczą zupełnie kosztowny aparat biurokratyczny, w którym świadczenia na rzecz ubezpieczonych schodzą na ostatni plan.

31. Ochrona pracy jako głównego bogactwa narodowego zapewnić winna przede wszystkim higieniczne i kulturalne warunki pracy, dalej urlopy i wczasy, niezbędne dla odnowienia zasobu sił fizycznych i duchowych pracownika, a wreszcie wyraźne ustawy dotyczące pracy młodocianych i pracy kobiet (ochrona macierzyństwa etc.). Czas pracy powinien być skrócony w takiej mierze, by nie eksploatowała ona nadmiernie sił pracownika i by miał on możliwość po pracy zaspokoić swe potrzeby kulturalne, prowadzić życie rodzinne; zarazem jednak powinna ona być dostatecznie

wydajna, by zapewnić i utrzymać najwyższy poziom produkcji naszemu gospodarstwu narodowemu. Postulatem naszym jest praca krótka, lecz wydajna. Czas pracy nie może być wszędzie jednakowy, lecz zależny od rodzaju produkcji. Powinien on być najkrótszy w tych zakładach, w których praca szczególnie wyczerpuje siły i nadwyręża zdrowie pracownika. W ogólnym kalendarzu pracy powinien być przestrzegany chrześcijański nakaz odpoczynku niedzielnego i świątecznego.

32. Zrównanie pracy i kapitału w nowym ustroju i prawodawstwie społecznym będzie miało swe konsekwencje zarówno w podniesieniu dobrobytu materialnego świata pracy (przez upowszechnienie własności, sprawiedliwe płace, akcjonariat pracy etc.), lecz i w stworzeniu mu warunków kulturalnego życia. Dotychczas dobra kulturalne jak piękne mieszkanie, meble, obrazy, książki, teatr, koncerty, turystyka, podróże były dostępne jedynie warstwowo posiadającym. W przyszłym ustroju potęgi pracy i kultury dobra te stać się muszą udziałem szerokich mas pracowniczych, aby mogły one żyć na poziomie duchowym, do którego każdy człowiek cywilizacyjny ma prawo. Wielka ta reforma społeczna uskutecznioma zostanie przez upowszechnienie kultury, będącej jednym z głównych zadań samorządu kulturalno-wychowawczego.

33. Praca staje się przekleństwem życia, gdy jest zepchnięta poniżej swej godności społecznej, traktowana jak towar i zakuwana w niewolę państwa czy innych warstw społecznych, jak było w znacznej mierze w epoce feudalizmu czy kapitalizmu. Praca daje zadowolenie i szczęście życiowe, gdy jest swobodna i twórcza. Swobodę pracy zapewnić ma jej wyzwolenie społeczne i prawo do współkierownictwa — w ramach samorządu — całym gospodarstwem narodowym. Twórczą jest praca, gdy angażuje wszystkie zdolności i władze duchowe pracownika (jak w rzemiośle i rolnictwie), oraz gdy ma świadomość celów zbiorowych, których realizacji służy. W nowym ustroju pracy twórczej cały naród stanowić powinien jeden organizm pracy, zespolony solidarnością praw i obowiązków.

d) Własność i dochód społeczny.

34. Sprawiedliwość społeczna ma swój sprawdzian realny w podziale dochodu społecznego. Doktrynerstwem byłoby mówić o równym wynagrodzeniu dla wszystkich. Praca kwalifikowana musi być wyżej płatna niż praca nie kwalifikowana, gdyż: 1. jest bardziej produktywna, 2. musi zamortyzować sobie koszt wyższego i dłużej trwającego wykształcenia. Zasada sprawiedliwego podziału jest oddanie każdemu równowartości jego trudu i użyteczności w pracy dla narodu. Trzeba jednak zagwarantować słabszym i mniej uzdolnionym wystarczające podstawy egzystencji. Również obarczonym

liczną rodziną trzeba zapewnić taką płacę, by zabezpieczyła ona dzieciom byt i wykształcenie. Liczna rodzina stanowi bowiem dobro całego narodu, o który wszyscy troszczyć się powinni.

35. Przedmiotem najostrzejszej walki socjalnej jest kwestia podziału dochodu społecznego między kapitał i pracę. Rozwiązanie tej kwestii przez zniesienie własności jest niewłaściwe, gdyż: 1. sprzeczne z zasadami cywilizacji chrześcijańskiej, gwarantującej każdemu prawo do owoców swej twórczości i pracy, 2. niezgodne z psychiką ludzką a zwłaszcza z psychiką rolnika, który stanowić będzie jeszcze długo większość ludności Polski, 3. pozbawiające gospodarkę narodową niezbędnego czynnika inicjatywy i przedsiębiorczości indywidualnej. Kolektywizacja warsztatów to zetatyzowanie gospodarki, a więc rozszerzenie na całe społeczeństwo tej psychiki urzędniczo-biurokratycznej, która jest tak wielką naszą plagą. Stronnictwo Pracy stoi tedy na gruncie własności indywidualnej, jako podstawy ustroju gospodarczo-społecznego. Dynamizm gospodarczy narodu nie leży na linii kolektywizmu, lecz przeciwnie, na linii jaknajszerszego upowszechnienia własności. Stałą więc troską państwa winno być zbliżanie się do tego stanu, przez budowanie mieszań spółdzielczych, pomoc obywatelom w tworzeniu samodzielnych placówek gospodarczych i t. p.

36. Istota i interpretacja prawa własności musi jednak ulegć głębokiej zmianie. Własność jest gwarancją wolności osobistej a więc swobody twórczej jednostki, będącej fundamentem demokratycznego ustroju, własność jest wtedy uzasadniona, gdy stanowi podstawę dla twórczej działalności jednostki, pożytkiem dla niej i dla narodu. Jeśli tej misji nie spełnia, a tamuje innym swobodę twórczości i rozwoju, staje się szkodliwym pasorzytem. Własność jest sama instytucją społeczną i celom społecznym winna służyć. Państwo ma tedy obowiązek ochrony własności przed zamachami na nią, ale zarazem prawo kontroli, czy użytkowanie własności przez jego obywateli jest zgodne z moralnością i dobrem narodu.

37. Oprócz tepienia nadużyć i próżniaczego eksploatowania własności prawo zabronić musi wszelkich postaci własności anonimowej oraz znieść kartele i monopole prywatne, nakładając haracz na konsumenta dzięki swej pozycji uprzywilejowanej. Najważniejszą jednak reformą o jaką walczyć będzie Stronnictwo Pracy w tej dziedzinie, jest prawo kontroli zysków i dochodów prywatnych, które za pośrednictwem państwa należą się narodowi. Dochód i zysk są zjawiskami społecznymi. Obecną ich wysokość mamy do zawdzięczenia całemu przeszłemu postępowi wiedzy i organizacji ludzkiej. Ich wypracowanie byłoby niemożliwe bez wysoce skomplikowanej organizacji społecznej. Stąd dysponowanie dochodami i zyskami winno być zgodne z dalszym, korzystnym rozwojem społecznym.

Właściciel ich uprawniony jest do konsumowania tylko takiej ich części, jaka jest mu niezbędna dla wykonywania swego zawodu. Reszcie winien on oddać społeczeństwu w formie podatków, świadczeń społecznych i inwestycji. Podział dochodów i zysków na część konsumowaną i inwestowaną był dawniej pozostawiony swobodnej decyzji właściciela. Obecnie podział ten winien zostać poddany kontroli społecznej. Wybór inwestycji winien być jednak w dalszym ciągu pozostawiony w rękach prywatnych, będąc jedynie ograniczonym wymogami gospodarki planowej państwa.

Wymogi stanu, określające wysokość, w której właściciele byliby uprawnieni konsumować swe dochody i zyski, winny być określone możliwie rygorystycznie, tak ażeby nie dopuszczać do powstawania nadmiernych różnic społecznych i usunąć źródło zawiści społecznej. Należy też ograniczyć nadzwyczajnie wysokie płace zarządów przedsiębiorstw, podwyższające nadmiernie koszty produkcji.

38. Obok kontroli zysku Stronnictwo Pracy głosi społeczną kontrolę własności za pośrednictwem samorządu gospodarczego, w którym przedstawiciele pracy i kapitału w równej mierze mają prawo do czuwania — nawet przez wgląd w gospodarkę zakładu — by przedsiębiorstwo prowadzone było uczciwie, bez obchodzenia prawa i zgodnie z interesem publicznym. Na tej drodze uzyska również świat pracy możliwość bezpośredniej opieki na kulturalnymi i materialnymi warunkami pracowników.

39. W ustroju kapitalistycznym gospodarką kierowało państwo w porozumieniu z wielkim kapitałem. W pełnej demokracji społeczno-politycznej odrzucającej materializm i egoizm, a rządzącej się prawem moralnym i misją dziejową narodu, gospodarką kierować będzie naród jako związek pracy, służący celom wyższym. Jest to narodowa gospodarka dynamiczna. Ustrój ten, odrzucając przywileje i parasolnictwo, opiera się na powszechnym heroizmie pracy. Celem jego będzie rozwój kultury mas i wywyższenie ich na wyższy poziom życia, zaś potęgą ekonomiczną będzie dlań środkiem do tego celu.

40. Ustrój wolnokonkurencyjny rozpraszał energię narodu, nie koncentrując jej na żadnym ponadindywidualnym celu. Dlatego maszyna organizacyjna pracowała w tym ustroju słabiej, wolniej i rozrzutniej, niż w państwach totalnych. Totalizm znowuż pozbawił się tej siły, jaka stanowi wolna i samorządna twórczość wszystkich obywateli. Narodowa gospodarka dynamiczna zachowuje swobodę twórczą jednostek, ale koordynuje ją w ramach jednego planu, zaprzega do pracy na rzecz celów zbiorowych i poddaje pod kontrolę państwową. Dopiero w takim ustroju Polska będzie mogła pobudzić siły twórcze szerokich mas narodu, dotąd uśpione i w szybkim

tempie osiągnąć przyrost dobrobytu i rozbudowy wszystkich dziedzin życia gospodarczego.

e) Gospodarka planowa.

41. Bez regulacji prywatnych poczynań gospodarczych przez państwo i samorządy nie ma mowy o bezkryzysowym rozwoju życia gospodarczego. Inicjatywa gospodarcza państwa musi się przejawiać w coraz szerszym zakresie. Nie powinna ona jednak przeradzać się w etatyzm i bezduszną biurokrację, ani też przekreślać inicjatywy prywatnej, lecz raczej ją uzupełniać i wspierać. Dla celów planowania gospodarczego należy stworzyć ministerstwo gospodarki narodowej nadrządne w stosunku do wszystkich resortów gospodarczych.

W planowaniu gospodarczym oraz przy wykonywaniu zarządzeń interwencyjnych powinno się państwo posługiwać w jaknajszerszej mierze samorządem społeczno-gospodarczym.

42. Wszystkie skoncentrowane dziedziny życia gospodarczego, a zwłaszcza górnictwo, ciężki przemysł i wielkie instytucje finansowe winny ulec uspołecznieniu co niekoniecznie musi być równoznaczne z upaństwowieniem. Praktyka prywatna karteli w każdym razie winna ulec bezwzględnej likwidacji. Poczta, koleje, telegraf i lasy powinny być własnością państwa. Pracownicy przedsiębiorstw państwowych i monopolii powinni mieć zagwarantowane zabezpieczenie bytu i emerytalne.

f) Przebudowa ustroju rolnego.

43. Ustrój rolny w Polsce winien ulec gruntownej przebudowie, opierając się na pełnorolnych i niepodzielnych zagrodach chłopskich, na rzecz których należy dokonać parcelacji większych majątków oraz zlikwidować gospodarstwa karłowate. Parcelacja winna się odbyć za odszkodowaniem w formie renty ziemskiej, której obsługę pokrywa budżet państwowy. Większa własność ziemska powinna zostać utrzymana jedynie w takich rozmiarach, jakie są konieczne dla utrzymania produkcji narodowej, uszlachetniającej oraz aprowizacji kraju.

44. Parcelacja jest tylko częścią problemu przebudowy ustroju rolnego. Grunty chłopskie należy ponadto skomasować i zmeliować: koniecznym jest przestawienie produkcji rolnej na bardziej rentowne uprawy jak: okopowe, oleiste, warzywnictwo, sadownictwo oraz gospodarka hodowlana.

45. Należy ustanowić pewne minimum posiadania ziemi, poniżej której podział jej byłby niedopuszczalny. Reformę tę należy poprzeć przez rozbudowę kredytów podziałowych, umożliwiających młodszemu rodzeństwu obranie innych zawodów.

46. Należy rozbudować sieć szkół rolniczych, instruktorów rolnych oraz gospodarstw pokazowych, które by przyczyniły się do podnoszenia kultury rolnej.

47. Ceny rolne winny być utrzymane na rentownym poziomie, co jest możliwe jedynie na drodze polityki pieniężnej w połączeniu z polityką robót publicznych państwa. Wszelkie inne środki utrzymania cen rolnych w okresie spadku cen światowych muszą się okazać w kraju o przewadze rolnictwa zupełnie zawodne.

48. Rolnictwo nie może prosperować bez rozbudowy sieci dróg oraz usprawnienia handlu produktami zbożowymi. W tym celu należy otoczyć specjalną opieką spółdzielczość rolną umożliwiającą chłopu zarówno zbyt produktów, jak również nabywanie narzędzi rolnych, nawozów sztucznych oraz umożliwiającą korzystanie z kredytu.

49. Zbyt surowych produktów zagranicą winien zostać zastąpiony przez wytwory przemysłu rolnego, na którego rozbudowę należy położyć największy nacisk.

50. Lasy winny zostać upaństwowione za wyjątkiem drobnych kompleksów, których przejmowanie przez państwo musiałoby się okazać nierentowne.

g) Uprzemysłowienie kraju.

51. Najbardziej radykalna reforma rolna nie zdoła rozwiązać problemu nadmiaru ludzkich rąk na wsi, poza tym i inne względy, m. in. natury politycznej, zmuszają nas do szybkiej rozbudowy przemysłu, przede wszystkim dla zapewnienia krajowi pełnej obronności, choćby kosztem wielkich wysiłków i poświęceń. W pierwszym rzędzie należy rozbudować te gałęzie przemysłu, które pochłaniają dużo pracy, tak taniej w Polsce, a mało kapitału droższego niż w innych bogatych krajach.

52. Przemysł wymaga zasilenia go w tanią energię oraz rozbudowy inwestycji publicznych zwłaszcza komunikacyjnych możliwości przeładunkowych i magazynowych. To też na ten dział inwestycji publicznych należy zwrócić specjalną uwagę.

53. W miarę możliwości należy dążyć do centralizacji przemysłu i miast w Polsce. Warunki higieniczne w miastach i fabrykach winny ulec poprawie. Państwo winno popierać budownictwo domów pracowników, a przede wszystkim kolonii robotniczych w celu oddania robotnikom mieszkań na własność w drodze amortyzacji.

h) Organizacja handlu.

54. Aparat handlowy w Polsce winien być unowocześniony. Specjalną uwagę należy położyć na rozwój spółdzielczości. Wszelkie jednak uprzywilejowanie spółdzielczości kosztem handlu prywatnego

jest szkodliwe, wyradzając się w biurokracyzm spółdzielczy, dążący do coraz bardziej monopolistycznego stanowiska.

55. Celem rozwoju handlu zagranicznego należy dążyć do standaryzacji produktów i rozbudowy sieci elewatorów, ustanowić giełdy towarowe i zbożowe, których działalność winny podlegać ścisłej kontroli publicznej.

i) System pieniężno-kredytowy.

56. Oparcie systemu pieniężnego o złoto krępuje rozwój gospodarczy kraju, czyniąc go zależnym od czynnika, na który Polska nie posiada żadnego wpływu. Należy dlatego ustanowić elastyczny system pieniężny, w którym złoto winno służyć jedynie wyrównaniu niedoborów w bilansie płatniczym kraju.

57. Celem opanowania wahań koniunkturalnych oraz spadku cen winna zostać elastyczna polityka kredytowa Banku Emisyjnego poparta polityką robót publicznych państwa.

58. Bank Emisyjny oraz cały aparat kredytowy, giełdy pieniężne i wartościowe, dopływ kapitału zagranicznego winny stać pod ścisłym nadzorem państwa.

59. Należy dążyć do zupełnego zniesienia anonimowości kapitałów pieniężnych.

j) System fiskalny.

60. Świadczenie podatków i opłat publicznych winno być oparte o wyczerpujące jednolite prawo budżetowe. Podatków winno być jak najmniej, terminy płatności dostosowane do możliwości płatniczych poszczególnych gałęzi życia gospodarczego.

61. Wszystkie budżety publiczne, t. zn. Państwa, samorządów i ubezpieczalni społecznych winny być układane w taki sposób, ażeby można je zestawić w jedną całość, uzyskując ogólny obraz obciążeń publicznych.

62. Specjalnie uciążliwym jest nakładanie dużej ilości różnorodnych opłat i podatków pośrednich. Obciążanie tymi ostatnimi podstawowych produktów spożywczych winno zostać zaniechane za wyjątkiem podatku od napojów wysokowych i tytoniu.

63. Budżet państwowy winien zostać oparty o zasadę równowagi cyklicznej, wykazując niedobory w latach depresji gospodarczej oraz nadwyżki w latach pomyślności.

64. Wszelkie uprzywilejowanie (podatkowe, w dziedzinie zamówień, stawek komunikacyjnych i t. p.) przedsiębiorstw publicznych w porównaniu z prywatnymi winno zostać zaniechane. Jediną formą pomocy dla przedsiębiorstw publicznych winny być dopłaty budżetowe. Uzyskuje się przez to jasność gospodarki publicznej i możliwość obliczenia ogólnej sumy obciążeń.

65. Działalności Najwyższej Izby Kontroli winny zostać poddane budżety samorządowe oraz ubezpieczalni społecznych, jak również wszystkie przedsiębiorstwa publiczne. Działalność N. I. K. nie powinna się ograniczyć do kwestyj natury formalno-prawnej, lecz sięgać również do badania celowości wydatków, zmierzając tą drogą do usprawnienia administracji i oszczędności w wydatkach publicznych.

k) Praworządność gospodarcza.

66. Życie gospodarcze może się rozwijać jedynie w atmosferze praworządności. Musi istnieć pewność zawierania umów, egzekucja pretensyj winna być szybka i sprawna. Najdotkliwszą formą łamania praworządności gospodarczej są nadużycia fiskalne czynnika publicznego w formie np. nakładania na pewne okręgi kontyngentów podatkowych, dowolnego podwyższania zeznań, bezpodstawnego odrzucania dokumentów i ksiąg handlowych i t. p.

VII. KULTURA I WYCHOWANIE.

67. Warunkiem skuteczności omawianego ustroju jest podniesienie duchowe mas pracowniczych i związanie ich głębsze z ideami przewodnimi polskiej historii i kultury. Dynamizm gospodarczy zależny jest od dynamizmu kulturalnego. Likwidacja analfabetyzmu i oświata dla wszystkich, stać się powinna naczelnym zagadnieniem w jutrzejszej Polsce. Wczorajsze ruchy polityczne kładły za mały nacisk na tę sprawę, która jest kluczem do wielkości narodu. Szkolnictwo winno być powszechne, bezpłatne, przymusowe. Średnie zaś i wyższe udostępnione dla niezamożnej młodzieży w formie zwolnienia od opłat i jaknajszerszego udzielania stypendiów. Organizacja szkolnictwa powinna wykluczać przywileje stanowe, dając równy dostęp wszystkim warstwom społecznym do tego skarbu, jakim jest wiedza i kultura. Trzeba postawić w opinii publicznej wysoką godność zawodu nauczycielskiego, a jednocześnie polepszyć jego położenie materialne. Administracja nie może krępować zbytnio swobody nauczycieli ani nadużywać go dla celów obcych jego misji, jest on bowiem wychowawcą i duchowym przewodnikiem narodu. Szczególnie szkolnictwo wyższe powinno mieć pełny samorząd.

68. Od wychowania człowieka zależy cała przyszłość naszego narodu, bez podjęcia bowiem i rozwiązania olbrzymich zagadnień, jakie stoją przed nami, dalsza egzystencja Polski w tych warunkach geograficznych jest niemożliwa. Trzeba stworzyć nowy typ Polaka świadomego swej misji, jako członka wielkiego narodu, zdolnego do tworzenia wszechstronnej, dynamicznej kultury narodowej, stającej się znowu jak niegdyś atrakcją i drogowskazem dla innych

narodów. W tym celu należy oczyścić nasze doktryny pedagogiczne z chaosu fałszywych pojęć, związuć je głębiej z podstawami ideowymi naszej kultury. Trzeba sformułować jasno polski ideał wychowawczy i konsekwentnie go realizować w strukturze szkolnictwa, w programach nauczania. Tym ideałem winien być człowiek twórczy, budujący i poszerzający swą osobowość przez czynną służbę dla celów nadrzędnych zbiorowości. Trzeba kształcić w nim mocny charakter, poczucie odpowiedzialności za naród i niezłomną wytrwałość woli. Trzeba wyrabiać w Polakach postawę demokratyczną, solidarność z potrzebami mas ludowych, umiejętność pracy zespołowej. Trzeba wreszcie dać dobrą metodę myślenia, wiedzę syntetyczną a nie analityczną, tworzącą nie tylko specjalistów, ale ludzi o głębokiej kulturze duchowej. Trzeba w programach nauczania uwzględnić w szerszej mierze polski dorobek w filozofii, etyce życia publicznego, humanistyce, ideach społeczno-ekonomicznych i politycznych.

69. Polski system wychowawczy powinien być oparty na zasadzie prymatu celów ducha nad celami materii, t. j. na wierze w samorzutność i moc człowieka, przeobrażającą twórczość i historię. Polski system wychowawczy winien stworzyć syntezę między nowoczesnym humanizmem, szanującym wartość i swobodę twórczą człowieka, a chrystianizmem i jego odwiecznymi zasadami moralnymi. Polski system wychowawczy powinien być demokratyczny, t. j. powinien usuwać wszelkie przedziały klasowe zarówno w życiu społecznym, jak i w organizacji szkolnictwa, umożliwiając wszystkim Polakom zdobycie wiedzy i pełnej kultury duchowej. Polski system wychowawczy powinien być narodowy, lecz nie w sensie egoizmu czy szowinizmu nacjonalistycznego, ale w uznaniu tej prawdy, że jednostka nie jest oderwana od swego społeczeństwa i służyć może twórczo ludzkości jedynie po przez służbę własnemu narodowi.

70. Ustrój szkolny w Polsce powinien być harmonijny, organiczny i jednolity. Nadzór nad oświatą i wychowaniem należy do państwa, winno ono jednak zapewnić szeroki udział w działalności wychowawczej innym czynnikom wychowującym, jakim jest Kościół, rodzina, oświata pozaszkolna, samorząd, organizacje wychowawcze młodzieży. Szkolnictwo winno posiadać autonomię, t. j. niezależność od władz polityczno-administracyjnych, bo tylko w atmosferze swobody praca oświatowa może wydać owoce. Należy uwzględnić w naszej organizacji szkolnictwa w szerokiej mierze szkolnictwo zawodowe. Państwo i samorząd powinny znaleźć jak największe środki na podniesienie oświaty i kultury. A każdy grosz wydany na ten cel przyniesie stokrotne plony w postaci pomnożenia energii i wydajności pracy najszerzych mas narodu.

71. Kultura Polski odrodzonej pozostawała przez długie lata pod wpływem mentalności obcej i destrukcyjnej. Opanowały jej centra różne monopolistyczne kliki, które głosiły hasła amoralne i rozkładowe, zwalczając wszelkimi środkami rodzime wartości twórcze narodu. Jednocześnie twórczość kulturalna miała charakter elitarny, nie przenikała do mas, nie podnosiła poziomu ich życia. W wyniku tego wieś i miasteczko polskie pozostawały w stanie bezprzykładnego zaniedbania, zaś duże miasta karmione były odpadkami międzynarodowej kultury kosmopolitycznej w najgorszym gatunku. W nowej Polsce trzeba z tym zerwać. Samorząd kulturalny wyloniony z pośród twórców i działaczy kulturalno-wychowawczych musi podjąć pionierską pracę w dziedzinie: 1. odrodzenia wartości rodzimych naszej kultury, 2. mądrego przyswajania twórczości duchowej innych narodów, 3. uspołecznienia artystów, pisarzy, dziennikarzy etc. i uświadomienia im ich misji, jako ideowych przewodników narodu, 4. upowszechnienia kultury w masach i scharmonizowania duchowego inteligencji i mas ludowych.

72. Należy dążyć do jak najszerszego upowszechnienia kultury narodowej wśród szerokich mas przez zakładanie bibliotek publicznych, tanich, popularnych wydawnictw, domów i teatrów ludowych, stadionów sportowych, popieranie masowej turystyki krajowej i zbiorowych wyjazdów zagranicę. Wydatki publiczne na ten cel winny być znakomicie zwiększone. Do akcji upowszechnienia kultury narodowej należy wprząc wszelkie dostępne czynniki. Specjalną uwagę należy zwrócić na propagandę, jej rozwój i poziom, szerzoną przez prasę, radio i kino. Oszczerstwa i szantaże prasowe, fałszywa reklama, pornografia i wszelka niezdrowa sensacja winny być tępiące bezwzględnie.

73. Stronnictwo Pracy, jako ruch społeczno-polityczny, podejmie wszelkie wysiłki, by pchnąć w tym kierunku inicjatywę inteligencji polskiej, która w znacznej swej części pędziła życie biurokratyczno-vegetacyjne, odgradzając się od reszty narodu i zatracając poczucie swej odpowiedzialności. Stronnictwo Pracy zdaje sobie sprawę, że dopiero unia całkowita warstwy inteligencji i mas pracowników fizycznych stworzyć może zdrowy duchowo i twórczy historycznie, nowoczesny naród polski.

74. Równolegle z rozwojem duchowym i umysłowym winien odbywać się rozwój fizyczny społeczeństw. Szczególnie wielkim zadaniem jest wydatanie podniesienie sprawności i wytrzymałości cielesnej młodzieży, przygotowanie jej do łatwego i pogodnego ponoszenia trudów fizycznych. Popieranie sportów i gimnastyki jest postulatem pod adresem szkolnictwa i organizacji wychowawczych.

VIII. USTRÓJ POLITYCZNY.

a) Równowaga autorytetu i wolności.

75. Ustrój polityczny Polski winien oprzeć się na równowadze autorytetu i wolności. Równowaga ta możliwa jest jedynie na gruncie prawa zgodnego z poczuciem moralnym społeczeństwa.

Dla zachowania w ustroju równowagi autorytetu i wolności przeciwstawić się trzeba zarówno systemowi sejmowładztwa jak i systemowi sanacyjnemu. W pierwszym nie można było stworzyć silnego rządu, zdolnego kierować krajem, a w drugim obywatel pozbawiony był możliwości obrony przed silnym rządem, dążącym do samowoli i depczącym najbardziej podstawowe prawa jednostki.

b) Idea władzy.

76. Forma rządu i wybór osób, mających sprawować władzę należy do narodu i w tym znaczeniu źródłem władzy jest naród. Władza państwowa nie powinna jednak w żadnym wypadku przekraczać obowiązujących zasad moralnych, wszczepionych sumieniem ludzkim przez Boga. Innymi słowy, cele i metody rządzenia nie powinny być sprzeczne z moralnością chrześcijańską. Pozbawienie władzy podstawy moralnej było już nieraz źródłem anarchii, którą wykorzystwały czynniki reakcyjne, by autorytet moralny zastąpić brutalną siłą (państwo policyjne, dyktatury, ustrój wodzowski etc.).

c) Głowa państwa i rząd.

77. Państwo polskie musi być silne wewnętrznie i spójne. Zapewnić to mogą jedynie trwałe i wyposażone w szerokie atrybucje rządy. Rządy w państwie należą do Prezydenta Rzeczypospolitej, który mianuje i odwołuje rząd z premierem na czele, mianuje naczelnego wodza, ma prawo rozwiązywać Izby Ustawodawcze, mianuje wyższych urzędników i oficerów, obsadza kierownicze stanowiska w sądownictwie, reprezentuje państwo nazewnątrz, wykonywa prawo łaski.

Władza Prezydenta ograniczona jest celem rządzenia, którym jest dobro ogółu. W razie pogwałcenia Konstytucji Prezydent może być złożony z urzędu przez specjalnie powołany w tym celu do życia organ, stojący na straży panującego prawa.

78. Mianowany przez głowę Państwa premier powołuje z kolei resztę rządu. W razie konfliktu pomiędzy zdaniem premiera a członkami gabinetu, może premier zwrócić się do Głowy Państwa z propozycją częściowej zmiany rządu.

79. Uchwalenie votum nieufności dla poszczególnych ministrów nie powinno mieć skutków prawnych, gdyż powinna istnieć jedynie zbiorowa odpowiedzialność całego rządu przed Sejmem. Uchwalenie

votum nieufności może nastąpić zwyczajną większością głosów jedynie przy obecności $\frac{2}{3}$ ogólnej liczby posłów.

d) Administracja.

80. Administracja państwowa jest tylko egzekutywna: nie rządzi ona, lecz służy narodowi. Nie może ona stawać pomiędzy społeczeństwem a państwem jako samodzielny czynnik rządzący. Niedopuszczalne jest ciągnięcie przez nią korzyści materialnych i politycznych z piastowania władzy. Należy zabezpieczyć godność i prawa pracowników państwowych w stosunku do przełożonych.

81. Administracja państwowa winna być możliwie tania i prosta. Urzędników winno być jak najmniej, ale zato dobrze uposażonych, ażeby nie stwarzać podłoża do korupcji. W budżecie państwowym należy dążyć do redukcji wydatków personalnych na rzecz wydatków rzeczowych i inwestycyjnych. Powołana do tej czynności jest specjalnie Najwyższa Izba Kontroli.

82. Administracja państwowa winna być zupełnie od polityki izolowana, służąc lojalnie państwu. W tym celu należy z jednej strony obwarować stanowisko urzędnika pragmatyką służbową, zapewniając mu pewne minimum samodzielności i poczucia bezpieczeństwa, z drugiej zaś uczynić urzędnika i państwo odpowiedzialnym za straty przyspożone obywatelom na skutek samowoli i przekroczenia swej kompetencji.

e) Siły zbrojne.

83. Zadaniem siły zbrojnej jest stanie na straży potęgi i bezpieczeństwa państwa. Zadanie to spełnia dziś nie armia zawodowa, lecz całe społeczeństwo pod kierunkiem tej armii. Dlatego armia musi być zjednoczona ze społeczeństwem i stojąc z dala od polityki, poświęcić się całkowicie sprawom obrony państwa.

Nasze położenie geopolityczne wymaga pielegnowania w narodzie ducha rycerskiego i gotowości odparcia z bronią w rękę wszelkich ataków na całość i bezpieczeństwo państwa. Obowiązkiem armii zawodowej jest przygotowanie narodu do ewentualnej walki.

84. Na czele armii winien stać Naczelný Wódz mianowany i odwołany przez Głowę Państwa, odpowiedzialny za przygotowanie planów strategicznych oraz wyszkolenie armii.

85. Do ministerstwa obrony narodowej winny należeć jedynie zadania natury technicznej i administracyjnej, specjalnie zaś problem odpowiedniego zaopatrzenia armii. Dla celów kontroli właściwego zaopatrzenia armii winna być powołana specjalna komisja sejmowa, złożona z przedstawicieli wszystkich parlamentarnych grup politycznych.

86. Od całego korpusu oficerskiego należy wymagać wysokiego poziomu fachowego i moralnego. W tym duchu winien być prowadzony dobór i szkolenie kandydatów na oficerów.

f) Izby ustawodawcze.

87. Reprezentacja narodowa czyli Sejm pochodzi z wyborów najszerzych kół obywateli z wyłączeniem jedynie osób uznanych przez ordynację wyborczą za niegodne. Izby ustawodawcze składają się z Izby poselskiej i Senatu. Izba poselska wybierana jest w głosowaniu powszechnym, równym, bezpośrednim, tajnym i proporcjonalnym. Zapewniona być musi pełna swoboda wyborów. Senat składa się poza przedstawicielami społeczeństwa wybranymi w drodze ogólnych wyborów z przedstawicieli grup samorządowych, a w części z wirylistów i nominatów Prezydenta. Zadaniem Sejmu jest stanowienie praw i kontrola. Ustalenie votum nieufności rządowi, w czasie i warunkach określonych przez Konstytucję jest atrybucją Izby Poselskiej. Izba Poselska ma odzwierciedlać najszerzą opinię publiczną, Senat zaś oceniać jej uchwały ze stanowiska fachowości i tradycji.

g) Sądownictwo i kontrola.

88. Sądownictwo i kontrola winny być całkowicie uniezależnione od wpływów rządu i administracji. Stanowisko sędziego winno być dobrze płatne i zawarowane pragmatyką, zapewniającą mu zupełną niezależność postępowania.

89. Szereg istniejących instytucji sądowych winien być uzupełniony trybunałem konstytucyjnym powołanym do orzekań zgodności ustaw z konstytucją.

90. Najwyższy trybunał administracyjny winien być rozbudowany również na stopniu wojewódzkim.

91. Wymiar sprawiedliwości winien zostać usprawniony przez kodyfikację praw, zwiększenie ilości sądów, usprawnienie procedury. Wymiar kar w związku z naruszeniem wolności słowa, oszczerstwem w prasie i zamachem na wolność zgromadzeń winien być szybki i sprawny.

h) Prawa i obowiązki obywatelskie.

92. Silne rządy winny być zrównoważone przez zagwarantowanie obywatelom podstawowych praw, a mianowicie: wolności sumienia i religii, wolności osobistej, wolności prywatnej, nietykalności mieszkania, tajemnicy korespondencji, swobody słowa.

Natomiast do obowiązków obywatela należą: wierność Rzeczypospolitej Polskiej, przestrzeganie obowiązującej konstytucji i praw, poszanowanie prawowitych władz, pełnienie służby wojskowej i służby pracy, ponoszenie ciężarów i świadczeń publicznych, wy-

konywanie użytecznej pracy, religijne wychowanie dzieci oraz zapewnienie im co najmniej powszechnego wykształcenia, kształtowanie życia w myśl zasady solidarności narodowej i podporządkowanie interesów i celów własnych celom narodu i państwa.

i) Organizacja polityczna narodu.

93. Społeczną organizację narodu należy oprzeć na grupach społeczno-gospodarczych, zawodowych oraz stronnictwach politycznych z drugiej strony. Należy przy tym dążyć do ujęcia życia polityczno-społecznego kraju w kilka wielkich prądów ideowych odpowiadających zasadniczym, istotnie różniącym się między sobą koncepcjom politycznym. W toczącej się walce ideowej pomiędzy stanowiskiem i chrześcijańskim, narodowym i demokratycznym, zgodnym z tradycją polską, a racjonalistycznym, materialistycznym i klasowym, powinien każdy Polak znaleźć swoje miejsce. Rząd jako przedstawiciel państwa winien, nie tłumiąc tej walki, utrzymywać ją w granicach prawa i czerpać z niej dla siebie twórcze inspiracje.

IX. POLITYKA ZAGRANICZNA.

a) Ogólne wytyczne.

94. Polska polityka zagraniczna winna odpowiadać naszej godności narodowej i polskiej racji stanu, zapewnić Polsce przysługujące jej miejsce wśród wielkich narodów Europy i świata. Powinna ona być wierna misji dziejowej narodu krzewienia cywilizacji zachodnio-chrześcijańskiej i walki z pogańskim systemem gwałtu, opartym na zasadzie stawienia siły przed prawem, oraz organizacji współżycia narodu na zasadach unionistycznych zgodnie z tradycyjnym hasłem „wolni z wolnymi, równi z równymi“.

Położenie Polski decyduje o tym, że musi ona być państwem wielkim i silnym, inaczej bowiem nie ostanie się zagrażającemu jej odwiecznie naciskowi zaborczych imperializmów. Wśród charakterystycznych cech polskiego charakteru narodowego i cywilizacji polskiej wybijają się głęboko zakorzenione poczucie demokratyczne i umiowanie wolności własnej oraz poszanowanie własności innych. Polska polityka nie była nigdy polityką imperialistycznego podboju, lecz była zawsze kierowana dążeniem do dobrowolnego łączenia się, do współżycia z innymi narodami.

W obronie zagrożonej własnej wolności i przeciw próbie narzucenia hegemonii w Europie przez totalistyczny imperializm germański, Polska podjęła pierwszą nierówną walkę.

Sprawa niepodległości i równouprawnienia wszystkich narodów oraz położenie kresu wszelkim próbom narzucenia hegemonii i agresji ze strony mocarstw stała się kluczowym zagadnieniem obecnej

wojny. W obronie praw suwerennych narodów wojna się rozpoczęła i uznaniem tych praw musi się skończyć.

b) Cele.

95. Polska polityka zagraniczna winna dążyć do realizacji następujących celów:

1. Ugruntowania wielkiego i silnego państwa polskiego, zdolnego do obrony swej niepodległości i wypełnienia swej narodowej misji dziejowej.

2. Obezwładnienie Niemiec, aby usunąć raz na zawsze niebezpieczeństwo agresji z tej strony.

3. Rozbudowa ścisłych i trwałych stosunków politycznych, społeczno-gospodarczych i kulturalnych z demokratycznymi państwami zachodu.

4. Utrzymanie sąsiedzkich i pokojowych stosunków z Rosją, opartych na wzajemnym poszanowaniu traktatów i niemieszania się w sprawy wewnętrzne sąsiada.

5. Stworzenie silnego bloku federalnego państw między Bałtykiem a Adriatykiem i Morzem Czarnym.

6. Stworzenie powszechnej organizacji bezpieczeństwa, opartej na równouprawnieniu większych i mniejszych państw zapewniającej ład i pokój międzynarodowy, której jednym z członków byłby związek środkowo-europejski.

c) Granice.

96. Polska, aby być silną i potężną musi mieć odpowiednie terytorium, stanowiące zwarty blok pod względem geograficznym, strategicznym i gospodarczym, oparty o możliwie najdłuższą granicę morską i zawierając wewnątrz swego obszaru terytoria należące do cywilizacji polskiej. Wydarzenia ostatniego trzydziestolecia potwierdzają słuszość zasady, że przy ustaleniu linii granicznej winien odgrywać poważną rolę nie tylko wzgląd na narodowość ludności, zamieszkującej poszczególne terytoria, ale również względy geograficzne i militarne uzasadniające konieczność posiadania określonych terytoriów. W tym rozumieniu Polska Traktatu Wersalskiego była tworem politycznym niezdolnym do ukrócenia zaborczych tendencji sąsiadów. Przyszła Polska musi mieć wydatnie przesuniętą granicę na zachód i stanąć szeroką stopą nad Bałtykiem, przez włączenie do niej Prus Wschodnich, Gdańska i Pomorza Zachodniego oraz odzyskać cały Śląsk, prastare historyczne ziemie polskie, wydarte przez Prusy i germanizowane przez brutalną politykę wynaradawiającą i kolonizacyjną. W ten sposób granica Polski przebiegałaby linią Odry i Nissy Łużyckiej. Tereny odzyskane muszą być oczyszczone z napływowego elementu niemieckiego jak najszybciej drogą

przesiedlenia. Na ziemiach tych musi być przeprowadzona szeroka akcja odzyskania dla narodu setek tysięcy niedawno zniemczonych Polaków. Naród Łużycki walczący przez tysiące lat z zalewem germańskim winien być wzięty w opiekę i w jakiejś formie usamodzielniony politycznie.

d) Niemcy.

97. Niemcy muszą być obezwładnione jako potencjalny czynnik wszelkiej agresji i burzyciel pokoju powszechnego. Dokonać się to może przez ich całkowite rozbrojenie militarne i gospodarcze, zakazy produkcji kluczowych dla przemysłu zbrojeniowego, wytworów i maszyn. Poza tym Niemcy muszą zapłacić odszkodowanie wojenne za zniszczenie materialne, kulturalne i wyniszczenie najcenniejszego dobra narodowego, t. j. człowieka. Odszkodowań należy domagać się w naturze jako jedynej formie realnej zapłaty; muszą ponadto Niemcy być rozbrojone moralnie przez poddanie ich długoletniej okupacji wojskowej i administracji oraz akcji wychowawczej, aby wytrzebić z nich ducha prusactwa i megalomanii rasowej, które pogrążyły Europę w zamęt najstraszliwszych wojen i spustoszeń. W okupacji Niemiec winna wziąć udział Polska przede wszystkim na terenach z Polską graniczących, co stanowiłoby też rodzaj gwarancji wykonania zobowiązań w dziedzinie odszkodowań wojennych. Naród niemiecki musi dać zadośćuczynienie za dokonane w Polsce spustoszenia przez dostarczenie potrzebnej ilości jeńców jako rąk do pracy nad odbudową kraju.

e) Rosja.

98. Trwałe zabezpieczenie przed agresją germańską oraz ugruntowanie pokoju w Europie środkowo-wschodniej zależy w dużej mierze od przyjaznego współdziałania Polski i Rosji oraz wszystkich narodów słowiańskich. Warunkiem tego współdziałania jest równouprawnienie wszystkich państw na tym obszarze oraz nie mieszanie się w stosunki wewnętrzne sąsiada.

f) Unia środkowo-europejska.

99. Zadanie polityki wschodniej na Zachodzie i Wschodzie sprowadza się do ustalenia granic i zabezpieczenia przez to bytu narodowego. Naturalny teren konstruktywnej polityki polskiej rozpościera się na południe od Karpat. Między Bałtykiem, Morzem Czarnym i Adriatykiem żyją liczne narody, znajdujące się w tym samym położeniu geopolitycznym i jednakowo zagrożone przez ewentualne zakusy imperialistyczne. Narody te liczebnie są za słabe, by mogły pojedynczo stawić opór agresji potężnych sąsiadów, są więc predestynowane do utworzenia dobrowolnego związku zdolnego zapewnić bezpieczeństwo oraz rozwój gospodarczy, kulturalny i polityczny.

Obszar środkowo-europejski, bogaty w surowce i doskonałe położenie jako teren tranzytowy pomiędzy zachodem a wschodem był wskutek atomizacji politycznej zbyt zacofany pod względem swej struktury socjalno-gospodarczej, a wskutek tego nie mógł zaktualizować swych możliwości twórczych. Stworzenie bloku unijnego ze wszystkich krajów tego obszaru pozwoli mu w krótkim czasie stać się potęgą polityczną i jednym z ważnych czynników europejskiego systemu równowagi.

100. Konflikty graniczne, różnice wyznaniowe i społeczno-kulturalne pomiędzy krajami Europy środkowej stwarzają wielkie trudności na drodze realizacji środkowo-europejskiego systemu związkowego. Mogą być one usunięte tylko przez mądrą i dalekowzroczną politykę, apelującą do rozumu członków unii oraz wskazujące, że korzyści płynące z takiego związku są większe niż minusy. Polska polityka zagraniczna winna podjąć to wielkie zadanie jako naczelny cel, skupiający w sobie wysiłki narodu na okres wielu pokoleń. Tylko bowiem tą drogą Polska zdoła zabezpieczyć na trwałe byt narodowy i stworzyć dla siebie i narodów środkowej Europy perspektywę światowego rozwoju gospodarczego, kulturalnego i politycznego.

g) System zbiorowego bezpieczeństwa.

101. Polska jako kraj, który pierwszy stawiał zbrojny opór agresji niemieckiej i walczył bezkompromisowo z systemem ucisków w obronie najwyższych ideałów demokracji musi mieć pełnoprawny udział w budowie nowej organizacji Europy i powinna posiadać własny pogląd na zasady nowej organizacji światowej i walczyć o jej przeprowadzenie. Pierwszym postulatem Polski winno być odrzucenie fałszywej doktryny, jakoby państwo nie było krępowane zawartymi dobrowolnie układami i normami prawa międzynarodowego, z doktryny tej bowiem wynika zasada „siły przed prawem”. Drugi postulat — to reforma prawa międzynarodowego, wychodząca z założenia, że współczesne prawo międzynarodowe jest wytworem ducha cywilizacji zachodniej i że nie może istnieć w oderwaniu od podstawowych założeń tej cywilizacji. Polska powinna stać na stanowisku, że prawo to oparte być musi na niezmiennych prawach moralnych chrześcijańskich wyższych ponad wolę i interesy poszczególnych państw. Państwa jako członkowie jednej ogólnoludzkiej społeczności, poddanej rządowi prawa międzynarodowego mają obowiązek prawny szanowania praw innych państw i w postępowaniu swym kierowania się bezwarunkową lojalnością. Zorganizowana wielostopniowa, na zasadach równości i wolności wzajemnej społeczność międzynarodowa — powinna rozporządzać skutecznymi sankcjami przeciw gwałcicielom prawa, stosowanymi przez Trybu-

34824/12

nały Międzynarodowe i stojącą do ich dyspozycji siłą zbrojną. Trzeci postulat to faktyczne zrównoważenie sił wielkich mocarstw i mniejszych narodów przez tworzenie szeregu federacji i unii, rzeczywiście gwarantujących im równorzędność.

Dopiero realizacja tych trzech postulatów dałaby fundamenty pod prawdziwą demokrację międzynarodową i zabezpieczyła „cztery wolności” zapowiedziane przez Kartę Atlantycką i należyty skład zapowiedzianej Rady Europejskiej. Nowy system bezpieczeństwa i sprawiedliwości międzynarodowej musi nie tylko sparaliżować na przyszłość wszelkie próby agresji, ale i zapewnić sprawiedliwy podział surowców i rynków zbytu pomiędzy wielkie i małe narody, aby wyrównać dysproporcję w ich stopie życia i zażegnać konflikty socjalne.

h) Likwidacja skutków wojny.

102. Dla celów odbudowy gospodarczej kraju, należy powołać specjalne Ministerstwo, którego zadaniem byłaby równocześnie egzekucja odszkodowań wojennych, usunięcie Niemców z terenów przyłączonych oraz uzyskanie siły robotniczej niemieckiej.

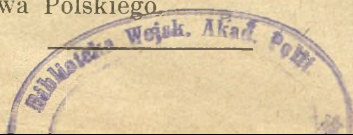
103. Naród niemiecki dać musi pełne odszkodowanie za spowodowane przez siebie krzywdy i spustoszenia, a w szczególności:

- a) za śmierć członków rodzin i kalectwo,
- b) za więzienia i obozy,
- c) za szkody spowodowane wysiedleniem lub wywiezieniem poza granice kraju,
- d) za zniszczenie mienia osobistego lub publicznego,
- e) za wyzysk pracy,
- f) za spalenie i zburzenie Warszawy.

104. Wszystkie majątki bepańskie lub poniemieckie winny zostać oddane w zarząd specjalnej instytucji powierniczej, stojącej pod nadzorem ministra odbudowy gospodarczej, która by tymi majątkami rozporządzała możliwie szybko dla celów reformy rolnej i uprzemysłowienia kraju. Pierwszeństwo przy obejmowaniu obiektów majątkowych winni mieć uprawnieni do odszkodowań wojennych a przede wszystkim zasłużeni w walce o niepodległość.

105. Osoby, które odnosiły się na terenach polskich czy też w stosunku do Polaków w różnych obozach wrogo, dokonywały zbrodni lub prześladowań winny zostać sprowadzone na teren Polski celem ich osądzenia i ukarania, majątek ich zaś winien ulec konfiskacie na rzecz Państwa Polskiego.

106. Powyższe dotyczy również Polaków, którzy dla własnej korzyści dobrowolnie sprzeniewierzyli się narodowi i obowiązującym prawom Państwa Polskiego.





34824/
12